

RECENZJE

Adam Łaszczewski, *Płocka policja okresu międzywojennego*, wydanie II uzupełnione i rozszerzone, wyd. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów przy Komendzie Miejskiej Policji w Płocku, Płock 2019, ss. 344, fot.

W 2015 r. ukazało się pierwsze wydanie opracowania Adama Łaszczewskiego o płockiej policji okresu międzywojennego. Ponieważ spotkało się z dużym zainteresowaniem nie tylko w środowisku policyjnym Autor na 100. rocznicę powołania Policji Państwowej przygotował drugie wydanie – uzupełnione i rozszerzone. I rzeczywiście – ze 187 stron książka zwiększyła objętość do 344, zawiera więc znacznie więcej wiadomości o płockiej policji lat 1918–1939, niż pierwsze wydanie.

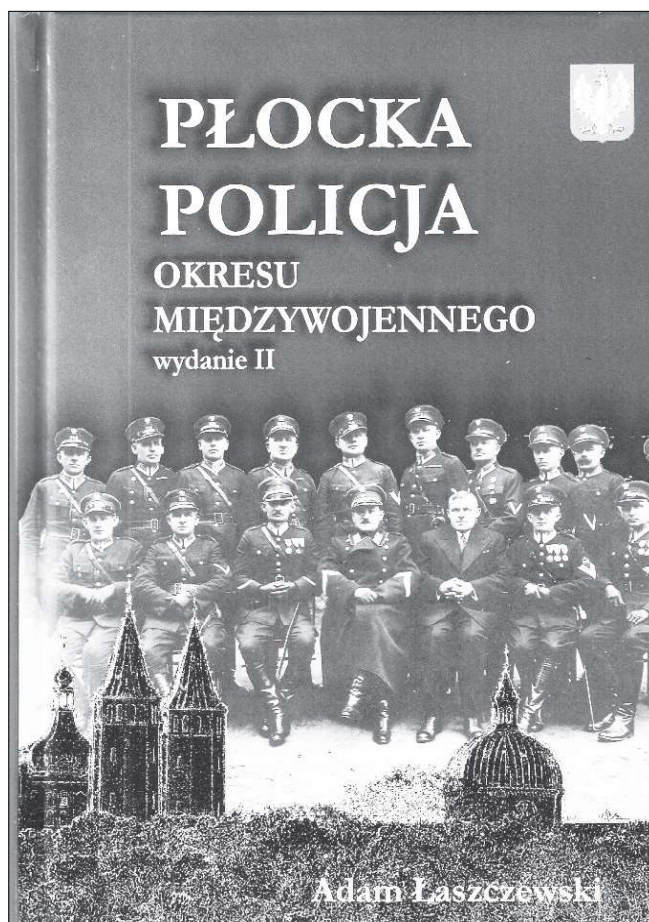
Adam Łaszczewski jest emerytowanym policjantem, byłym kierownikiem Techniki Kryminalistycznej w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku oraz działaczem społecznym, w tym przewodniczącym Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji (IPA) w Płocku. Jego pasją jest historia, czego efektem jest właśnie omawiana publikacja, wydana przez NSZZ Policjantów przy Komendzie Miejskiej Policji w Płocku przy wsparciu finansowym Samorządu Województwa Mazowieckiego i Starostwa Powiatowego w Płocku.

Książka wydana jest bardzo starannie w sztywnej, lakierowanej okładce w kolorze granatowym. Pod względem edytorskim nie budzi żadnych zastrzeżeń. Publikacja została oparta o dokumenty z Muzeum Policji w Szczytnie, Archiwum Komendy Głównej Policji w Warszawie, prasę płocką, ogólnopolskie czasopisma policyjne, wspomnienia i opracowania naukowe, zbiory rodzin przedwojennych policjantów oraz źródła internetowe. Jej atutem jest też ogromna ilość zdjęć (211) przedstawiających płockich policjantów, sceny z życia policji, reprodukcje artykułów prasowych i dokumentów. Publikacja zaopatrzona jest w bibliografię oraz indeksy miejscowości i nazwisk. Składa się z czterech rozdziałów:

- I – Początki formowania się policji w Płocku
- II – Powstanie i funkcjonowanie Policji Państwowej
- III – Wspomnienia dotyczące płockich policjantów okresu międzywojennego
- IV – Losy policjantów po wybuchu II wojny światowej

Swego rodzaju epilogiem jest relacja z uroczystości odświeżenia obelisku ku czci policjantów, poległych i pomordowanych w latach 1918–1940.

W pierwszym rozdziale Autor przedstawił różne formacje policyjne i porządkowe, które działały w Płocku od 1916 r. do ostatecznego uporządkowania stanu prawnego i utworzenia w 1919 r. Policji Państwowej. Pierwszą z tych formacji była Milicja



Miejska, pełniąca funkcje porządkowe, utworzona w lutym 1916 r. pod okupacją niemiecką. Z dniem 1 grudnia 1918 r. została zlikwidowana i włączona do Policji Komunalnej. Jeszcze krócej istniała Milicja Powiatowa, powołana 12 listopada 1918 r. przez Radę Powiatową. Tego dnia na bazie Pogotowia Wojennego PPS powstała również Milicja Ludowa PPS, podległa centralnym władzom partii. Formacja ta istniała w Płocku do lipca 1919 r., kiedy jej członkowie zostali wysłani na front lub wcieleni do powstającej Straży Bezpieczeństwa. Jednak Straż Bezpieczeństwa nie utrzymała się i ustawą sejmową z 24 lipca 1919 r. powstała Policja Państwowa. Kończyło to etap tymczasowości i od tego czasu istniała jednolita Policja Państwowa, podległa ministrowi spraw wewnętrznych.

Funkcjonowanie policji Autor omówił w II rozdziale. Znajdujemy tu bardzo szczegółową charakterystykę służby policjantów na terenie Płocka i powiatu płockiego. Do zadań policjantów należało:

- patrolowanie ulic, czyli służba prewencyjna;

- dbanie o przestrzeganie przepisów, np. zakazu pracy w niedziele i święta;
- zwalczanie przestępczości kryminalnej i politycznej;
- wywiady środowiskowe, dotyczące moralności obywateli, potrzebne do zaświadczeń urzędowych.

Autor przedstawił tu umundurowanie policjantów i jego zmiany na przestrzeni 20 lat, zasady naboru do policji, kształcenie policjantów. Przytoczył też szereg przykładów przestępstw i wykroczeń, z jakimi płoccy policjanci mieli do czynienia. Głównie były to kradzieże, stanowiące 56% wszystkich przestępstw. Zdarzały się też poważniejsze sprawy, jak podpaleńca, napady z użyciem broni, czy zabójstwa. W dalszej części rozdziału zapoznajemy się z życiem pozastawbowym środowiska policyjnego. Ważne miejsce zajmował tu sport, zwłaszcza strzelectwo, ale także wioślarstwo, funkcjonowała biblioteka policyjna, organizacją różnych imprez towarzyskich zajmowała się Rodzina Policyjna. Płoccy policjanci wzięli czynny udział w obronie Płocka i powiatu płockiego w 1920 r., za co spotkali się z uznaniem władz zwierzchnich i dowódcy przedmościa płockiego mjr. Janusza Mościckiego.

Bardzo interesujący jest rozdział III, przedstawiający sylwetki komendantów policji w Płocku oraz niektórych policjantów. Dowiadujemy się z niego o ich skomplikowanych i dramatycznych losach. Komendant Zygmunt Tołpyho w 1925 r. został zwolniony z policji za nadużycia, do jakich doszło w podległym mu komisariacie w Wilnie. Komisarz Stefan Grabari w styczniu 1945 r. w Sochaczewie został aresztowany przez NKWD i wywieziony do ZSRS, gdzie zmarł w łagrze. Nadkomisarz Marian Gasiewicz został zamordowany przez NKWD w Twerze w 1940 r. Podobny los spotkał braci Lipińskich: Józefa i Stefana. Józef Lipiński został aresztowany w 1945 r. w Gostyninie i wywieziony do ZSRS, gdzie zaginął bez wieści. Jego brat Stefan Lipiński, służący w 1939 r. w Gostyniu, po ewakuacji na Kresy Wschodnie, dostał się do niewoli sowieckiej i został skierowany do obozu w Ostaszkowie. Zginął w 1940 r., rozstrzelany w Twerze i spoczywa na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje.

W krótkim rozdziale IV A. Łaszczewski przedstawił losy polskich policjantów, którzy trafili do niewoli sowieckiej, byli więzieni w obozie w Ostaszkowie na terenie dawnego klasztoru prawosławnego i zostali rozstrzelani w 1940 r. Zbrodnia została ujawniona przez władze ZSRS dopiero w 1990 r., co pozwoliło na badania ekshumacyjne, zlokalizowanie

„dołów śmierci” i zbudowanie Polskiego Cmentarza Wojennego.

Swoistym epilogiem książki jest relacja z odsłonięcia 28 listopada 2018 r. przy Komendzie Miejskiej Policji w Płocku obelisku ku czci płockich policjantów, poległych w latach 1918–1940. Inicjatorem zbudowania obelisku był właśnie A. Łaszczewski. Uroczystość jego odsłonięcia była okazją do przypomnienia losów płockich policjantów przez Adama Łaszczewskiego i wnuka Stefana Lipińskiego – Michała Spiridonowa.

Ogromną zaletą książki są zdjęcia, pochodzące głównie ze zbiorów Muzeum Policji w Szczytnie oraz zbiorów prywatnych rodzin przedwojennych policjantów. Wszystkie są dokładnie opisane, co zwiększa ich wartość. Należy też podkreślić ogromny wkład pracy Autora, którzy przejrzał wszystkie płockie gazety z lat 20. i 30. XX w., wyłuskując – często drobne – informacje dotyczące policji. Pozwoliło to na plastyczne przedstawienie służby i życia policjantów, z podaniem przykładów konkretnych spraw. Oczywiście, opracowanie nie wyczerpuje tematu i należy mieć nadzieję, że Adam Łaszczewski będzie kontynuował badania nad historią płockiej policji. Ciekawe byłoby na przykład studium dotyczące przestępczości w Płocku w II RP. W przedwojennej prasie można znaleźć ogromną ilość artykułów i notatek na ten temat.

Dostrzegając pewne niedostatki książki należy pamiętać, że napisał ją nie zawodowy historyk, ale pasjonat historii. W związku z tym pewne niedociągnięcia widać w sposobie robienia przypisów i bibliografii. Ponieważ Autor uwzględnił większość uwag z recenzji pierwszego wydania¹ merytorycznie książka jest dużo lepsza od poprzedniej. Szkoda tylko, że do charakterystyki działalności Straży Obywatelskiej w 1920 r. nie wykorzystał artykułu niżej podpisanego z „Rocznika TNP”².

Tak więc osoby, zainteresowane historią Płocka i płockiej policji otrzymały kolejną ważną publikację na ten temat. Dla środowiska płockich policjantów powinna to być lektura obowiązkowa, zapoznająca ich z historią formacji, realiami pracy w II RP oraz dramatycznymi losami ich poprzedników, którzy pozostali wierni przysiędze policyjnej do końca.

Grzegorz Gołębiowski

¹ Zob. recenzja autorstwa G. Gołębiowskiego w: „Notatki Płockie” 2017, nr 2, s. 40-44.

² G. Gołębiowski, *Straż Obywatelska w Płocku w 1920 r.*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego”, t. IX, 2017, s.145-203.

* * *